

# Kolejny skandal korupcyjny na Ukrainie

#Ludzie #Przemysł zbrojeniowy 13 marca 2025

Według Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, kierownictwo państwowej spółki akcyjnej Iwczienko-Progries z Zaporozża przywłaszczyło państwowe środki w wysokości 120 mln UAH (ok. 11 mln PLN). Miały być one wyprowadzane poprzez fikcyjne zakupy od spółek prywatnych. W sprawie trwa postępowanie karne, jedno z wielu podobnych na Ukrainie.



Zdjęcie: Iwczienko-Progries

Przedsiębiorstwo Iwczienko-Progries zajmuje się projektowaniem, produkcją, certyfikacją, naprawą, testowaniem i produkcją seryjną silników turbinowych do zastosowań lotniczych i przemysłowych, w tym do napędu bezzałogowców. Jego dyrektorem jest Igor Krawczenko. Spółka wchodzi w skład holdingu Ukroboronprom (Ukraiński Przemysł Obronny).

Według SBU, w latach 2021–2023 spółka Iwczienko-Progries przełała 120 mln UAH na konta PP Karbon i UPK Karbon. Śledczy ustalili, że 94% wszystkich przychodów tych dwóch przedsiębiorstw pochodziło z tego źródła (a praktycznie – z budżetu państwa). Tymczasem nie miały one ani własnych zakładów produkcyjnych, ani wykwalifikowanego personelu, ani powierzchni magazynowej. Działały jako pośrednicy, odsprzedając towary po znacznie zawyżonych cenach. Były to m.in. elementy grzejne, płyty kompozytowe 3D z włókna węglowego, odlewane katody rurowe i stół pieca szybowego. Kontrola wykazała, że ich wartość rynkowa była wielokrotnie niższa od cen, po których kupowało je przedsiębiorstwo Iwczienko-Progries. Część przelewanych pieniędzy wypłacali sobie dyrektorzy PP Karbon i UPK Karbon, a reszta była przekazywana innym przedsiębiorstwom.

Aby uniknąć przetargów, pracownicy Iwczienko-Progries sztucznie stworzyli warunki, w których zamawiane towary mogły dostarczać tylko z PP Karbon i UPK Karbon. Certyfikaty jakości i pochodzenia produktów okazały się jednak fałszywe – wystawiano je w imieniu zagranicznych przedsiębiorstw, które w rzeczywistości nie były ich dostawcami. Sprawdzenie adresów rejestrowych spółek wykazało, że fizycznie nie mają one tam swoich siedzib.

Do wyprowadzania środków z Iwczienko-Progries i prania brudnych pieniędzy miała służyć także spółka Bridż Konstrukszin z Dnipro. Na jej konta – na podstawie fikcyjnych umów – przelewano znaczne środki (po kilkadziesiąt mln UAH). Śledczy zablokowali już konta przedsiębiorstwa w kilku bankach, w tym EPB, KB Globus i Sense Bank. Po pojawieniu się zarzutów i blokad Bridż Konstrukszin została przerejestrowana z Ukraińca Dmytro Pasiury na obywatela Kazachstanu Ołeksija Kamałowa.

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o